

No.10.

Paryż, piątek 15 września 1944

Wydano kosztem Banku Polska Kasa Opieki S.A. - Oddział w Paryżu
33, rue Taitbout - Paris IX.Wiadomości o Polsce.Sprostowanie tendencyjnych wiadomości--
w sprawie rozpoczęcia walk w Warszawie.

W chwili, gdy w Warszawie ginie tysiące ludzi, gdy inni szkodując, bez dachu nad głowami, zarówno starcy i kobiety pomagają walczącym - ze strony sowieckiej padło pod adresem Rządu R.P. i dowództwa obrony Warszawy oskarżenie o lekkomyślność i, w celach politycznych wywołany, bezpotrzebny przelew krwi.

Według twierdzenia władz sowieckich, powstanie w Warszawie zostało wywołane przedwczesnie i bez porozumienia z Moskwą. Nie mamy zamiaru, ani czujemy się upoważnieni do odmierania tych zarzutów, które powtarzane są często w "L'Humanité" i "Le Soir". Podajemy natomiast dwa dowody nieskuszności tezy sowieckiej.

Pierwszy, jest to przez radio z Moskwy i wzywający ludność Warszawy do powstania - apel, nadany w dniu 29 lipca o godz. 8,15 rano, t.j. na trzy dni przed wybuchem zbrojnego wystąpienia. Apel ten brzmiał:

"Apel do Warszawy. Walczcie z Niemcami. Niewątpliwie słyszycie już odgłosy armat bitwy, która wkrótce przyniesie wam wyzwolenie. Wszyscy ci, którzy nie ugięli się przed przemocą Hitlerowską w 1939 roku, połączą się z nami w walce z Niemcami, w chwili rozstrząsających działań;.....

Dla Warszawy, która nie uległa, a walczyła bez przerwy, godzina czynu nadeszła." /Tłumaczenie z angielskiego - "Skrzydła" - Wiadomości ze Świata, Londyn 1. IX. 44./

Jako drugi podajemy fakt, że na tydzień przed wybuchem powstania, Premier Nikołajczyk, wobec szybkiego postępu wojsk sowieckich, z którymi od czasu przekroczenia granicy polskiej, armia krajowa wespółdziałała wszędzie, powiadomił Komisarza spraw zagranicznych Mołotowa, że w chwili zbliżania się armii czerwonej do Warszawy, w stolicy Polski rozpoczęta zostanie walka z Niemcami. Nad dzień przed rozpoczęciem zbrojnego wystąpienia, Moskwa powtórnie została o tym powiadomiona i, jak widzieliśmy z uprzednio cytowanego apelu radia moskiewskiego, przeciw wybuchowi nie protestowała, a wręcz sama do walki nawoływała.

Czytelnikom pozostawiamy powyższe fakty do oceny. P.S. Oskarżając rząd polski o przedwczesne wywołanie walki - Sowiety odmówiły pomocy walczącej Warszawie, a nawet nie zgodziły się na to, aby samoloty sojusznicze, zaopatrując Warszawę w broń i żywność z Włoch, mogły lądować na lotniskach sowieckich.

Walka o Warszawę.

Obrońcy Warszawy widzą, jak po zajęciu Żmży, przez wojska sowieckie, walki zbliżają się do stolicy; nadzieje wyzwolenia dodaje im siła i pozwala nadal na prowadzenie obrony, zwłaszcza, że Warszawa otrzymuje od sojuszników pomoc w amunicji i działkach przeciwzołgowych. Broń tę, pomimo dużych strat i wielkich odległości, dostarczają samoloty sojusznicze, o czym wspominaliśmy wczoraj.

Ponieważ w trakcie swojej ofensywy, czerwona armia wyiera silny ucisk na odcinku środkowym frontu, wydało się, że wojska niemieckie rozpoczną ewakuację prawego brzoju Wisły, a planowicie Pragi. Dywizja gen. Maczka przeprowadza operacje oczyszczające w rejonie Gandawa - Antwerpia.

Apel 315 Rej. 4. P. 5. H. R.

Z Niemiec i o Niemczech.

/Radio londyńskie/. Journal de Genève donosi, że szef niemieckiego sztabu generalnego gen. Guderian i gen. Moelder powiadomili Hitlera, że najprzede, czego się Niemcy mogli spodziewać już nadeszło. Ze swej strony, przedstawiciele niemieckiego ciężkiego przemysłu wyrazili pogląd, że armia Rzeszy z braku broni i sprzętu nie będzie mogła walczyć dłużej, niż 8 tygodni.

W Niemczech są obecnie dwie grupy: jedna z Goeringiem - dążąca do pokoju, druga - z Goebelsem, która chce walczyć do ostatka, aby według zapowiedzi szefa propagandy niemieckiej, załamać się Rzesza pociągnęła za sobą całą Europę.

O ile chodzi o ruinę Niemiec, to zwolennicy wojny z pewnością do niej doprowadzą, szczerólniej, gdy w czasie walk mają przy cofaniu się zostawić "ziemię opaloną". Na szczęście, już znaczne obszary zostały uwolnione, tak, że Niemcom nie uda się doprowadzić do ruiny Europy.

Sytuacja żywnościowa w Niemczech.

Przez utratę w ostatnich tygodniach terytoriów Francji, Belgii, Holandii, i innych krajów na Bałkanach, Niemcy utracili około 15% swojego zapotrzebowania na zboże chłobowe, około 50% mięsa i tłuszczu oraz znaczny odsetek kartofli. Nie mówimy o uprzednio utraconych obszarach rolniczych, które miały być u podstaw wyżywienia Niemiec. W tej sytuacji rząd niemiecki nie zaniedba jednak uszczuplenia obecnych rezerw żywnościowych, udając sobie, że zakres sprawowania przez władzę jest niedługi, a z tym troska o wyżywienie ludności niemieckiej spędnie na przyszłość władzę i aliantów. Znając położenie Niemiec, aljanci apelują do ludności ewakuacyjnej, aby bronili zapasów środków spożywczych przed szaleńczymi poruszeniami niszczenia ich przez Hitlerowców.

Konferencja w Quebec.

Sojusznicy ustalają warunki kapitulacji, równocześnie dzielą terytorium Niemiec na strefy okupacyjne. Po nieroztocnym zarządzeniu podziaku na trzy, obecnie przyjęto tylko dwie strefy okupacyjne. Zachodnie Niemcy będą okupowane przez wojska angielsko-amerykańskie, wschodnie przez Rzeszę z Berlinem - przez wojska sowieckie. Berlin ma być siedzibą międzysojuszniczej komisji okupacyjnej. W związku z okupowaniem Niemiec przez aliantów, rozpatrywane są sprawy: administrowania Rzeszą, formy odszkodowań niemieckich, rozbrojenia przemysłu niemieckiego i odłączenia niektórych terytoriów od Rzeszy.

Belgijska Izba Deputowanych zbierze się wkrótce.

Według radia belgijskiego Izba Deputowanych zbierze się w Brukselli na uroczyste posiedzenie we wtorek 19 bm.

Prezes Izby, van Cawelaert i najstarszy wiekiem poseł Brunet, wygłoszą przemówienie. Następne, zwykłe posiedzenie, przewidziane jest na jutro.

Z różnych frontów.

Front zachodni. Granica Rzeszy została przekroczona w drugim punkcie, a przejdzie się przejście granicy przez aliantów w trzecim miejscu. Wojska sojusznicze, działające na terytorjum Rzeszy, zbliżają się na szerokim froncie do umocnień linii Zygfryda. Ostatnio Niemcy były bombardowane przez 5.000 samolotów w ciągu jednej doby.

Przy operacjach we wnętrzu Francji 18.000 Niemców poddało się koło Issoudun Francuskiej Armii Najowej; w Burgundji zostało odciętych przez wojska francuskie dalszych 40.000 Niemców.

Front włoski. Wojska sojusznicze podeszły pod same fortyfikacje linii "Gotów". Na wybrzeżu zachodnim sprzymierzeńcy zbliżyli się do Viareggio.

Front wschodni. Silny napór czerwonej armii na odcinku środkowym, zmuszający Niemców do rozpoczęcia ewakuacji prawego brzegu Wisły.

We wtorek 6. tygodnia został podpisany układ o zawieszenie broni między Rumunji a sojusznikami.

Wzmocnienie działalności armii krajowych w Słowacji, Jugosławii i Grecji.

Daleki Wschód.

Marynarka i lotnictwo amerykańskie rozpoczęły ofensywę na wielką skalę, przeciw japońskim drogom komunikacji w rejonie wyspy Formozy, wyspy Jap i Celebesu.